

Janusz Korwin-Mikkego chce sojuszu z PiS

19 maja 2019

„Super Express” dowiedział się, że jeden z decyzyjnych polityków Konfederacji snuje już dalekosiężne plany na jesień. Korwin chce szeroko zakrojonego sojuszu prawicy w przypadku, gdyby w wyborach parlamentarnych PiS nie zyskało większości. Wówczas gotów jest stworzyć koalicję z partią Jarosława Kaczyńskiego.

Szef partii KORWiN/Wolność jest przekonany, że w majowych wyborach uda mu się uzyskać mandat europosła. Planuje więc do jesieni pozostać w Brukseli, a później po raz kolejny ustąpić ze stanowiska i wrócić do Polski, aby wspomóc PiS. Swoje plany potwierdził w rozmowie z dziennikarzem „Super Expressu”: „Sądzę, że nie będą mieli większości w jesiennych wyborach do Sejmu i poszukają koalicjanta. My jesteśmy gotowi. Nie odmówię Kaczyńskiemu” – powiedział 77-letni polityk.

Gazeta zapytała również potencjalnego koalicjanta, co sądzi o tej deklaracji. PiS nie wyklucza, że będzie potrzebować Konfederatów, ale generalnie czuje się na tyle pewnie, że zakłada wygraną. „Jesteśmy otwarci na rozmowy z formacjami, które podzielają nasze wartości i jeśli nie będziemy mieć większości w przyszłym Sejmie, to myślę, że z Konfederacją, z Januszem Korwin-Mikke jest możliwa koalicja. Będziemy rozmawiać, ale zakładam, że zdobędziemy jednak większość parlamentarną i żaden sojusz nie będzie potrzebny” – powiedział na łamach „SE” poseł Marek Ast.

Janusz Korwin-Mikke w ostatnim czasie szokuje opinię publiczną, czyli robi swój „stały numer” przed wyborami. Najpierw na antenie Radia Gdańsk wygłosił pogląd, iż kontakt z pedofilem jest mniej szkodliwy dla dziecka niż lekcje edukacji seksualnej w szkole. „Zdecydowanie wolę, jak pedofil poklepie

mi córkę po pupie, niż jak córka pójdzie na lekcję wychowania seksualnego. Po tych lekcjach dziewczyny przestają umieć kochać” – stwierdził Korwin i doczekał się już za to pierwszego doniesienia do prokuratury.

Kilka dni później, właśnie dla „Super Expressu” wypowiedział się na temat celibatu księży: „Problem pedofilii w Kościele wynika m.in. stąd, że celibat jest czymś nienaturalnym dla mężczyzny. Pedofilia w kościołach protestanckich i prawosławnych jest mniejsza, bo tam nie ma celibatu. Ale to jest decyzja papieża” – powiedział 77-letni polityk. Swoją pierwszą wypowiedzią zbulwersował lewicę, drugą – konserwatystów.

Wydaje się jednak, że wyborcza strategia Korwina obliczona na szokowanie jednak zdaje egzamin. Co prawda w ostatnim sondażu zaufania do polityków (IBRiS dla „Onetu”) wypadł fatalnie (nie ufa mu 76,1 proc. ankietowanych, ufa 8,5), jednak sama Konfederacja w ostatnim sondażu zamówionym przez „Newsweek” i Radio Zet uzyskała wynik – jak na swoje możliwości – bardzo wysoki. Zajęła czwarte miejsce po KE, PiS i Wiośnie z wynikiem 6,8 procent, wyprzedzając partię Pawła Kukiza. Jeśli utrzyma ten trend, bardzo możliwe, że koalicyjny scenariusz Korwin-Mikkego ma szansę się spełnić.

Autorstwo: Tomasz Dudek

Źródło: pl.SputnikNews.com